

ROK-C 22 Niedziela zwykła

Łk 14, 1.7-14

Gdy Jezus przyszedł do domu pewnego przywódcy faryzeuszów, aby w szabat spożyć posiłek, oni Go śledzili. I opowiedział zaproszonym przypowieść, gdy zauważył, jak sobie wybierali pierwsze miejsca. Tak mówił do nich: „Jeśli cię kto zaprosi na ucztę, nie zajmuj pierwszego miejsca, by czasem ktoś znakomitszy od ciebie nie był zaproszony przez niego. Wówczas przyjdzie te, kto was obu zaprosił i powie ci: «Ustąp temu miejsca»; musiałbyś ze wstydem zająć ostatnie miejsce. Lecz gdy będziesz zaproszony, idź i usiądź na ostatnim miejscu. Wtedy przyjdzie gospodarz i powie ci: «Przyjacielu, przesiądź się wyżej»; i spotka cię zaszczyt wobec wszystkich współbiedniaków. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony”. Do tego zaś, który Go zaprosił, rzekł: „Gdy wydajesz obiad albo wieczerzę, nie zapraszaj swoich przyjaciół ani braci, ani krewnych, ani zamożnych sąsiadów, aby cię i oni nawzajem nie zaprosili, i miałbyś odpłatę. Lecz kiedy urządzasz przyjęcie, zaproś ubogich, ułomnych, chromych i niewidomych. A będziesz szczęśliwy, ponieważ nie mają czym tobie się odwdziżyć; odpłatę bowiem otrzymasz przy zmartwychwstaniu sprawiedliwych”.

1Fundament pokory

Chrystus, zaproszony na ucztę, zauważył zabiegi gości o pierwsze miejsca. Pierwsze miejsce dawało poczucie wyższości nad innymi. Chrystus, który czytał w sercach, widział ich próżność i pychę; chęć bycia wyżej od tych, którzy mieli w sercach wewnętrzną pokorę. Posługując się obrazem uczy ziemskiej, Chrystus przekazał prawdę o królestwie Bożym. Królestwo Boże będzie radosnym ucztowaniem z Chrystusem przy wspólnym stole. O godności przy tej uczcie decydować będzie bliskość Chrystusa. Tę bliskość zdobywa się nie przez pychę, lecz przez pokorę. Dlatego Chrystus mówi: **Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony.** Pycha i wynoszenie się ponad innych, zadufanie w sobie, spychają człowieka na ostatnie miejsce w królestwie niebieskim. Pokora zaś otwiera drzwi na tę ucztę i daje pierwsze miejsce przy stole Chrystusa. Chrystus podczas ostatniej wieczerzy daje przykład pokory. On, Bóg- człowiek, przed posiłkiem pochyła się i obmywa uczniom nogi. Był to w świetle ówczesnych zwyczajów po prostu „skandal” miłości. Ktoś zapytany o to, dlaczego uważa, że pokora jest najważniejszą cnotą, odpowiedział, że jest to cnota, której Chrystus używa, mówiąc o samym sobie: **Uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem.** Być pokornym to znaczy więc upodobniać się do Chrystusa, który powiedział, że **Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służyli, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu.**

Ofiarność jest jedną z form służby bliźniemu. Miłość ofiarna jest sercem Ewangelii. Człowiek pokorny potrafi uznać swoją małość przed Bogiem i przyznać się do swojej słabości przed ludźmi. Wtedy pokora staje się złotym ziarnem, otwierającym drogę do nieba. Nie jest to cnota popularna w dzisiejszych czasach, w których raczej wysławia się pychę, wywyższanie, bezwzględność w dążeniu do celów. W naszym życiu społecznym zdomowia się postawa karierowiczostwa, rywalizacji, agresji, przemocy, rozpychania się łokciami za wszelką cenę, stosowania wszystkich możliwych chwytów. Jakże inaczej wyglądałoby nasze życie, gdyby pełniej była realizowana logika Ewangelii. Gdyby mocni i potężni brali w obronę słabych, gdyby bogaci pomagali biednym.

Zapotrzebowanie na ewangeliczną pokorę dostrzegamy również w życiu rodzinnym. Jak ktoś powiedział, pokora potrafi ratować małżeństwa. Pycha zaś, stawianie za wszelką cenę na swoim są śmiertelnymi wrogami miłości, prowadzącymi najpierw do rozvodu w sercu, a potem w całym życiu. Trzeba tu przypomnieć słowa świętego Pawła: **Obleczcie się w serdeczne miłosierdzie, dobroć, pokorę, cichość, cierpliwość, znosząc jedni drugich i wybacząc sobie nawzajem, jeśli ktoś miał coś do zarzucenia drugiemu: jak Pan wybaczył wam, tak i wy (Kol 3, 12-13).**

Prośmy dziś Chrystusa, najprawdziwszy wzór uniżenia, o dar pokory. Wszyscy takiej postawy bardzo potrzebujemy. Jest ona fundamentem wszelkich cnót. Święty Augustyn napisał: *Jak wysoki chcesz, by był gmach świętości, tak głęboki musi położyć fundament pokory.*